

Magdalena Półtorak

Sprawozdanie z konferencji naukowej Instytutu Politologii WSH - "Kodeks wyborczy - pierwsze doświadczenia", Sosnowiec 18 stycznia 2012 r.

Roczniki Administracji i Prawa 12, 373-375

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI NAUKOWEJ INSTYTUTU POLITOLOGII WSH „KODEKS WYBORCZY – PIERWSZE DOŚWIADCZENIA”, SOSNOWIEC, 18 STYCZNIA 2012 R.

W dniu 18 stycznia 2012 roku Instytut Politologii Wyższej Szkoły Humanitas zorganizował konferencję naukową pt. „Kodeks wyborczy – pierwsze doświadczenia”. Tematem konferencji była analiza wybranych założeń Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, która weszła w życie z dniem 1 sierpnia 2012 r. i znalazła zastosowanie już w październikowych wyborach parlamentarnych. Kodeks wyborczy – jak na akt „scalający” przystało – miał za zadanie przede wszystkim uregulować obowiązujące w Polsce prawo wyborcze, dotychczas rozproszone w pięciu autonomicznych ordynacjach. Przy okazji ustawa wprowadziła jednak zmiany, które wzbudziły wiele dyskusji (mowa tu m.in. o jednomandatowych okręgach w wyborach do Senatu, dwudniowym głosowaniu czy wymogach kwotowych na listach wyborczych).

Na wstępie rektor WSH – prof. WSH dr Jerzy Kopel oficjalnie otworzył konferencję i powitał gości. Zaznaczył wartość podjętej tematyki w kontekście dostrzegalnego problemu ignorancji obywateli wobec prawa wyborczego i dokonywanych w nim zmian. Przywoławszy słowa Z. Baumanna: „Tam gdzie pojawia się konsument – ginie obywatel”, wyraził jednak nadzieję, iż rzeczona konferencja stanowić będzie zarówno przyczynek do wzmocnienia poczucia obywatelskości, jak i inspirację do myślenia perspektywicznego.

Następnie prof. dr hab. Jan Iwanek – dyrektor Instytutu Politologii, podkreślił wagę kodyfikacji prawa wyborczego właśnie w kontekście „dorobku” obywatelskiego. W ramach quasi-wprowadzenia poruszył kwestie istotnych zmian, których weryfikacja miała miejsce podczas wyborów parlamentarnych w 2011 r. (m.in. wprowadzenie JOW, mające na celu „odpartyjnięcie” wyborów). Wystąpienie prof. dra hab. Jana Iwanka zasadniczo osadzone było jednak na kanwie debaty, której historia sięga jeszcze XVIII w., a wątpliwości jej towarzyszące nie straciły na znaczeniu. W prelekcji zatytułowanej „Większościowy czy proporcjonalny system wyborczy?” poruszone zostały m.in. następujące zagadnienia: stopień deformacji pomiędzy liczbą oddanych głosów a ich przełożeniem na uzyskane mandaty z perspektywy obu rozwiązań, funkcje wyborów ze szczególnym uwzględnieniem funkcji stabilizacyjnej, percepcja formuły wyborczej przez obywateli.

Wystąpienie drugiego z prelegentów, dra Rafała Głajcara z Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UŚ, poświęcone było jednej z najbardziej kontrowersyjnych zmian dokonanych w prawie wyborczym: „Wybory do Senatu w jednomandatowych okręgach wyborczych”. W ramach zagadnienia poruszył problem kilkuletniej już debaty nt. sensowności istnienia samego Senatu, której istnienie jest dowodem swoistej niestabilności systemu. Przytaczając myśl G. Sartoriego, iż „system wyborczy jest jednym z najistotniejszych narzędzi manipulacji”, starał się dowieść, że wprowadzenie JOW w wyborach do Senatu stanowi przykład „inżynierii politycznej”, dzięki której rządzący układ polityczny, decydując o przyjęciu określonych instrumentów, nakreśla (sobie) jednocześnie potencjalną „nagrode”. Na potwierdzenie tej tezy przywołane zostały działania Platformy Obywatelskiej, która zaproponowała wprowadzenie JOW do Senatu, argumentując to

odpartyjnieniem, większą personalizacją, lepszą relacją przedstawiciel – wyborcy, zwiększeniem zaufania, egzekwowaniem odpowiedzialności. W rezultacie jednak przyjęte rozwiązanie – jak pokazała praktyka wyborcza – najwięcej korzyści przyniosło samemu pomysłodawcy. Konkluzją wystąpienia była zatem konstatacja, iż nie osiągnięto celu, jakim było odpartyjnienie, natomiast JOW w wyborach do Senatu są rozwiązaniem skrajnie deformującym wolę wyborców.

Wystąpienie dra Macieja Borskiego, adiunkta w Instytucie Administracji i Prawa WSH, pt. „Kilka uwag na temat procesu głosowania w nowym kodeksie wyborczym” było ostatnim w ramach pierwszej sesji konferencji. Prelegent rozpoczął od przypomnienia linii argumentacyjnej towarzyszącej procesowi kodyfikacji prawa wyborczego w Polsce (mowa tu o redukcji ilości aktów normatywnych, pewnej profilaktyce w zakresie częstych zmian prawa wyborczego oraz konieczności jego ujednoczenia). Następnie skoncentrował się na kwestii dwudniowego głosowania w świetle wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lipca 2011 r. sygn. akt K 9/11 z perspektywy przedmiotu i wzorca kontroli. Przypomniał, iż żaden z ekspertów komisji NOW, opiniujących projekt ustawy Kodeks wyborczy, tego argumentu nie podniósł. TK posłużył się jednak *intetpretatio restrictiva*, uznając dwudniowe głosowanie za sprzeczne z art. 98 ust. 2 i 128 ust. 2 Konstytucji RP i odrzucając argument proobywatelskości rozwiązania. Prelegent podkreślił jednak, iż omawiany wyrok TK nie był jednomyślny. Zgłoszono wobec niego aż 9 zdań odrębnych, w tym 3 dotyczące kwestii dwudniowego głosowania. Podsumowując swoje wystąpienie skonstatował, iż takie brzmienie orzeczenia TK stanowi krok wstecz, w stosunku do nakreślonych Kodeksem wyborczym zmian w tym zakresie.

Po krótkiej przerwie kawowej rozpoczęła się druga sesja, w ramach której jako pierwsza głos zabrała mgr Magdalena Półtorak z Instytutu Europeistyki WSH. Wystąpienie pt. „Gwarancje quasi-równości (płci) a ich skuteczność” poświęcone zostało kolejnemu kontrowersyjnemu zagadnieniu, jakim było wprowadzenie obligatoryjnych kwot na listach wyborczych. Prelegentka na wstępie zdefiniowała pojęcia kwot i parytetu, nakreśliła pokrótce systematykę kwot wyborczych i przedstawiła treść regulacji kwotowych na gruncie Kodeksu wyborczego w odniesieniu do wyborów do Sejmu. Następnie, powołując się na wyniki wyborów parlamentarnych z 2011 r., dokonała oceny ich skuteczności. Prelegentka, podsumowując analizowane zagadnienie, stwierdziła, iż naiwnością byłoby oczekiwać radykalnego wzrostu liczby posłanek po pierwszej elekcji z zastosowaniem kwot, dowodząc jednocześnie, iż osiągnięty 24-proc. wynik jest rekordowy i stanowi dowód na to, że proces zmian w tym zakresie dopiero się rozpoczął.

Jako druga głos zabrała dr Małgorzata Domagała z Instytutu Politologii WSH, której wystąpienie pt. „Ewolucja samorządowych ordynacji wyborczych” stanowić miało podsumowanie zmian, jakie zachodziły na przestrzeni ponad dwóch dekad funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce. Prelegentka, oceniając ewolucję ordynacji wyborczych, dowiodła, iż – zasadniczo – ustawodawca „dbał” o kompleksową regulację procedur wyborczych. Przywołując standardy dla ordynacji samorządowych według prof. P. Sarneckiego (ułatwienie możliwości zgłaszania kandydatów, powiązanie kandydatów z grupą wyborców, transparentność reguł rozdysponowania głosów), podkreśliła jednak m.in. problem współzawodnictwa partii politycznych, które ze skali kraju przenosi się na płaszczyznę samorządową.

Tematyce samorządowej poświęcone było również wystąpienie dra Waldemara Wojtasika, również z Instytutu Politologii WSH, który odniósł się do pojęcia istotności wy-

borów i ich percepcji przez obywateli. W ramach tematu „Społeczne determinanty istotności wyborów samorządowych w świetle kodeksu wyborczego” prelegent – zarówno na podstawie badań własnych, jak i CBOS – dowiódł, iż różne wybory są również niejednolicie postrzegane przez obywateli. Podkreślił także, iż popularność wyborów samorządowych od 2004 roku przybrała postać trendu wzrostowego. W odniesieniu do kodyfikacji prawa wyborczego dokonanej w 2011 roku, jako kodeksowy czynnik wzrostu istotności wyborów, wskazał on natomiast rozszerzenie wyborów większościowych na przeważającą liczbę samorządów, co jednocześnie stanowiło konkluzję wystąpienia.

Ostatnia (trzecia) sesja przybrała odmienny od dwóch poprzednich charakter. Wśród zaproszonych na konferencję gości znaleźli się bowiem także posłowie i kandydaci na posłów w ostatnich wyborach parlamentarnych, którzy mieli okazję „przetestować” nowo przyjęty Kodeks w wyborczej praktyce. Założeniem organizatorów było skonfrontowanie opinii zarówno doświadczonych parlamentarzystów, posłów nowicjuszy oraz kandydatów, którym w tych wyborach się nie powiodło, prezentujących ponadto różne opcje polityczne. Wobec powyższego w gronie zaproszonych znaleźli się: posłanka Ewa Kołodziej (PO), poseł Waldemar Andzel (PiS) oraz Mariusz Gierczak (kandydat z list SLD).

Jako pierwszy głos zabrał poseł W. Andzel, konstatując, iż choć najistotniejsza zmiana nastąpiła w odniesieniu do Senatu, to wciąż widoczna jest korelacja pomiędzy wynikami sejmowymi a senackimi. Podkreślił ponadto rolę aktywności posła w okręgu – jeśli poseł dobrze wykorzysta czas kadencji w Sejmie – liczyć może na poprawienie swojego wyniku wyborczego lub – co najważniejsze – na reelekcję.

Następnie posłanka Ewa Kołodziej odniosła się do poruszonego wcześniej zagadnienia kwot wyborczych. Choć osobiście do mechanizmu nieprzekonana, przyznała, że na jej dobry wynik (a startowała z 10. miejsca) złożył się przede wszystkim kapitał polityczny zgromadzony podczas trzech kadencji w Radzie Miasta Katowice, „wspomagająca” kobiety polityka PO oraz – co najważniejsze – wysoka aktywność w okręgu mierzona liczbą „uściśniętych dłoni”.

Jako ostatni głos zabrał Mariusz Gierczak, który skonstatował, iż na fiasko rezultatu wyborczego wpływ miało kilka czynników. Wskazał tu zarówno wewnętrzny konflikt w samej partii i wynikający zeń wizerunek, jak również błędy własne, tj. zbyt mały sztab wyborczy, za późno rozpoczęta kampania, niewykorzystanie zasobów i kontaktów, którymi dysponował (zwłaszcza związków zawodowych). Stwierdził ponadto, iż obecny system jest nieco „zamrożony”, lecz pierwsze wybory, w których brał udział, zaowocowały swoistym „utwardzeniem” jego jako kandydata.

Po wypowiedziach gości rozgorzała dyskusja z udziałem zarówno prelegentów z poprzednich sesji, jak i obecnych na sali studentów. Jej burzliwy, acz inspirujący i sympatyczny przebieg, zachęcił jednak wszystkich obecnych do podejmowania kolejnych wspólnych przedsięwzięć. Tą konkluzją konferencję zakończono.